

Sygn. akt X P 258/16

WYROK CZĘŚCIOWY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Garncarz

Ławnicy: M. Z., M. A.

Protokolant: Dorota Wabnitz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lutego 2017 r. we W. sprawy

z powództwa P. działającego na rzecz S. W. i S. W.

przeciwko (...) sp. z o.o. w P.

o ustalenie istnienia stosunku pracy

oddala powództwo

UZASADNIENIE

wyroku częściowego

P. we W., działając na rzecz powódki S. W., pozwem z 12 kwietnia 2016 r. (data prezentaty), skierowanym przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., wniósł o ustalenie istnienia stosunku pracy pomiędzy powódką, a stroną pozwaną w okresie od 1 maja 2015 r. do nadal, zasądzenia na rzecz powódki 665,86 zł brutto tytułem wyrównania wynagrodzenia do minimalnego wynagrodzenia za pracę pracowników wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- za miesiąc maj 2015 r. – od kwoty 326,78 zł od 10 czerwca 2015 r.

- za miesiąc czerwiec 2015 r. – od kwoty 339,08 zł od 10 lipca 2015 r.

oraz o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powództwa, P. podniósł, że od stycznia 2014 r. powódka pracowała u strony pozwanej w charakterze telefonicznego przedstawiciela handlowego. Miała ustalone wynagrodzenie prowizyjne, zależne głównie od wypracowanego zysku dla spółki. Praca została zaproponowana na warunkach umowy cywilnoprawnej o świadczenie usług i powódka wówczas się na to zgodziła. Powódka nie miała formalnie ustalonego obowiązku pracy ani w określonych dniach czy godzinach, ani w określonym miejscu. Powódka miała stawkę za pozyskanie teleankiety oraz prowizję za sprzedaż netto. Nie miała obowiązku pracować w określonych dniach/godzinach. Musiała jednak systematycznie stawiać się we (...) biurze spółki, gdzie otrzymywała wykaz firm, do których mogła dzwonić i pozyskiwać teleankiety. Następnie mając już dane firm, mogła dzwonić nawet ze swojego domu i oferować produkty firmy.

Sytuacja ta uległa jednak zmianie pod koniec kwietnia 2015 r., kiedy powódka objęła funkcję zastępcy kierownika (...) biura. 22 kwietnia 2015 r. strony zawarły aneks do umowy współpracy, zgodnie z którym strona pozwana powierzyła powódce dodatkowe obowiązki i od 1 maja 2015 r. będzie pełnić funkcję zastępcy kierownika telesprzedaży we

W.. Aneks zobowiązywał powódkę do wykonywania pracy na zasadach umożliwiających kontrole pracy pozostałych przedstawicieli handlowych (...) biura. Oznaczało to dla powódki, że musiała stawiać się we wszystkie dni robocze w biurze pozwanej we W. i przebywać w nim przez cały czas wykonywania pracy przez przedstawicieli handlowych pozwanej, tak aby m.in. ewidencjonować ich czas pracy oraz służyć im pomocą, motywacją, a także aby wykonywać obowiązki sprawozdawcze oraz prowadzić inne sprawy biurowe.

Od tego czasu po przepracowaniu każdego miesiąca pracy powódka otrzymywała do podpisania komplet dokumentów: szczegółową ewidencję dni pracy oraz godzin rozpoczęcia i zakończenia pracy w przepracowanym miesiącu, szczegółową ewidencję obrotów zrealizowanych w przepracowanym miesiącu, tabelę naliczenia wypłaty za przepracowany miesiąc oraz rachunek wraz kolejną umową nazywaną „umowa zlecenie”, z których każda miała swój numer. W tych umowach także nie było nigdy wskazania na jaki okres są zawierane.

Powódka w żadnym przypadku nie mogła dokonać wyboru w zakresie rodzaju zawarcia umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej. Wielokrotnie zwracała się do przełożonej o możliwość zawarcia umowy o pracę. Jednak zawsze spotykało się to z od omową uzasadnioną tym, że strona pozwana zatrudnia tylko 4 osoby na umowę o pracę.

Po zawarciu aneksu powódka była zobowiązana pracować we wszystkie dni robocze, tak aby zapewnić możliwość oraz wymaganą organizację pracy pozostałych przedstawicieli handlowych we (...) biurze, tj. od poniedziałku do czwartku od 11:00-19:00, a w piątek od 10:00-18:00. Powódka miała klucze do biura, celem jego otwierania i zamykania oraz prowadziła monitoring czasu pracy przedstawicieli handlowych. Stała obecność powódki w biurze była niezbędna.

Ponadto, za wyjątkiem podróży służbowych, przełożona powódki była stale obecna w biurze we W. i miała stanowisko pracy w tym samym pomieszczeniu co powódka. Miała więc systematyczną możliwość, z której korzystała, bieżąco obserwować wykonywanie przez powódkę pracy i w razie potrzeby zwracała uwagę na wszystko, co nie podobało się jej w sposobie wykonywania pracy przez powódkę.

Powódka była obowiązana wykonywać pracę osobiście, nie mogła przyprowadzić sobie zastępcę.

Od maja 2015 r. nałożono na powódkę obowiązek potwierdzania obecności w pracy w postaci szczegółowego raportu z każdego dnia, który miała obowiązek sporządzać po zakończeniu każdego dnia pracy. W raporcie musiała wskazać godzinę rozpoczęcia i zakończenia pracy ilość wykonanych telefonów, przeprowadzonych rozmów.

Powódka we własnym zakresie nie sporządzała i nie przedstawiała rachunków, ani samodzielnie nie naliczała wynagrodzenia. Po przeprowadzeniu miesiąca otrzymywała od strony pozwanej do podpisania komplet dokumentów.

Z rozliczeń wynika, że za 170,2 roboczogodzin w maju 2015 r. powódka otrzymała 1.446,70 zł brutto, podczas gdy minimalne wynagrodzenie wynosiłoby 1.773,48 zł. Za 86,5 roboczogodzin za czerwiec 2015 r. powódka otrzymała 562,25 zł brutto, podczas gdy minimalne wynagrodzenie wynosiłoby 901,33 zł (k. 4-v. 8).

Odpowiadając na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje stanowisko, strona pozwana zarzuciła, że powódka wykonywała i wykonuje usługi nie pozostając w ich czasie pod nadzorem strony pozwanej. Z przesłuchania powódki przed inspektorem pracy wynika, że zakres jej obowiązków nie był początkowo z góry obligatoryjnie wyznaczony. Dopiero na jej osobistą prośbę wydano dokument stanowiący doprecyzowanie tego zakresu. Zabieg ten powtórzono przy okazji zmiany funkcji wykonanej przez powódkę i zatrudnienia jej na stanowisku zastępcy kierownika telesprzedaży (...) biura strony pozwanej. Powódce ni były i nie są nadal wydawane wiążące polecenia co do wykonywania umowy, a jedynie udzielana pomoc w wykonywaniu powierzonych czynności. Czas pracy powódki nie był i nie jest z góry oznaczony. Mieści się on jedynie w granicach czasowych otwarcia (...) biura i podlega dowolnym modyfikacjom czynionym przez powódkę, zależnie od jej efektywności i woli. Powódka, jako i inni zleceniobiorcy zatrudnieni u strony pozwanej została jedynie pouczona jak w związku z godziną przybycia do pracy i jej zakończenia ma wypełnić raport, stanowiący podstawę do ustalenia

wysokości jej wynagrodzenia i efektywności. Raport sporządzany był przez powódkę samodzielnie i wyłącznie celem naliczenia odpowiedniego wynagrodzenia. Raport nie miał charakteru ewidencji czasu pracy. Stanowił wyłącznie informacje o liczbie przeprowadzonych przez powódkę godzin, jako że nie były one z góry ustalone, a powódka mogła dowolnie je sobie wyznaczać i w konsekwencji naliczać za ich przepracowanie stosowne wynagrodzenie.

Powódka nie była zobligowana do wykonywania swoich obowiązków z (...) biura. Mogła jej realizować także z innych miejsc, w tym z miejsca zamieszkania. Sytuacja ta nie uległa zmianie po zatrudnieniu jej na stanowisku zastępcy kierownika telesprzedaży (...) biura. Powódka mogła i może wykonywać pracę z dowolnie obranego miejsca, pod warunkiem że gwarantowało to prawidłowość realizacji powierzonych zadań.

Wszelkie polecenia kierowane do powódki dotyczyły wyłącznie istoty powierzonych jej zadań. Nie nosiły znamion determinanty czasu i miejsca wykonywania usług. Miały na celu zapewnienie łatwej dla powódki i efektywnej dla strony pozwanej realizacji zadań. Kwestią zależną od powódki było natomiast ustalenie tego, gdzie i kiedy finalnie będzie wykonywała pracę na rzecz strony pozwanej.

Strona pozwana zaprzeczyła, aby uczestnictwo powódki w tzw. teleakcjach miało charakter obligatoryjny. Opierał się na dobrej woli i chęci uczestników. Powódka nigdy nie była obligowana do wzięcia udziału w tego typu szczególnej formie świadczenia pracy.

Zatrudnienie powódki nie wyczerpywało znamion stosunku pracy, opisanych w art. 22 § 1 k.p. Powódka zobowiązała się do wykonywania na rzecz strony pozwanej oznaczonych usług, jednakże przy ich realizacji nie pozostawała pod kierownictwem strony pozwanej. Mogła samodzielnie decydować o tym kiedy i gdzie wykona pracę. Nie była w tym zakresie zobligowana do stałej obecności we (...) biurze lub jakimkolwiek innym miejscu. Z tytułu wykonywanych usług pobierała wynagrodzenie, a podstawą do jego ustalenia były sporządzane przez nią raporty. Nie stanowiły one jednak formy ewidencji czasu pracy, a jedynie były miernikiem wydajności i czasochłonności wykonywanej pracy (k. 98-v. 101).

Pismem z dnia 13 czerwca 2016 r. (k. 86) powódka S. W. oświadczyła, że wstępuje do sprawy w charakterze powódki.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

23 stycznia 2014 r. powódka S. W. zawarła ze stroną pozwaną (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. umowę nazwaną umową świadczenia usług telefonicznych pośrednictwa handlowego na zasadzie zlecenia.

Przedmiotem umowy było ustalenie zasad świadczenia przez powódkę na rzecz strony pozwanej usług akwizycyjnych polegających na wyszukiwaniu nabywców towarów znajdujących się w ofercie handlowej Firmy na terenie Polski i wykonywania wszelkich czynności faktycznych mających na celu doprowadzenie do zawarcia przez Firmę i nabywcę umów sprzedaży towarów (§ 2 umowy).

Czas trwania zlecenia określa umowa zlecenia (§ 3 umowy).

Obowiązki powódki zostały określone w § 4 umowy.

Powódka zobowiązała się do dbania o dobre imię Firmy ze starannością solidnego kupca. Do zjednywania klientów dla Firmy i do stosowania się do poleceń i wytycznych polityki sprzedaży Firmy wydawanych przez jej kierownictwo (§ 4 ust. 1 umowy).

Powódka zobowiązała się do uzyskiwania zamówień (akwizycji) na towary sprzedawane przez Firmę na terenie Polski (§ 4 ust. 2 umowy).

Powódka zobowiązała się do uczestniczenia w szkoleniach i innych akcjach organizowanych przez kierownictwo Firmy na terenie Polski jak i zagranicą (§ 4 ust. 3 umowy).

Zamówienia na dostawę wina spisane z klientami (...) przekazywać właściwemu Kierownikowi Ośrodka w celu jej realizacji. Może żądać od KOS (Kierownika Ośrodka Sprzedaży) pokwitowania przyjęcia zamówienia do realizacji własnoręcznym podpisem na zestawieniu tych zamówień sporządzonych przez nią. Po okresie próbnym, powódka wyposażona w palmtop, zobowiązana była uzgodnione z klientem zamówienie, wysłać niezwłocznie na firmowy serwer w celu jego realizacji (§ 4 ust. 4 umowy).

Jeżeli w okresie minimum 3 tygodni liczonych jako nieprzerwany okres, powódka nie będzie prowadziła akwizycji na rzecz Firmy, to zobowiązana była zgłosić przerwę do KOS. Jednocześnie ma obowiązek dostarczenia do Firmy kartotek klientów a zawartych w tym okresie zamówień powódce nie przysługuje prowizja. Każdorazowo przerwa w wykonywaniu usługi pośrednictwa sprzedaż w imieniu i na rzecz strony pozwanej przekraczająca 10 dni, wymaga pisemnego poinformowania KOS (§ 4 ust. 5 umowy).

Strona pozwana może powierzyć powódce wykonywanie dodatkowych obowiązków określonych w załączniku do umowy (§ 4 ust. 6 umowy).

Strona pozwana zobowiązała się do zapłaty na rzecz powódki wynagrodzenia w wysokości wynikającej z zarządzeń Zarządu uchwalanych na dany rok kalendarzowy (§ 5 ust. 1 umowy).

Roszczenie o wypłatę wynagrodzenia powstaje z chwilą wpływu do centrali spółki:

- a) dowodu zrealizowania zamówienia zawartego przez (...) z klientem i
- b) dowodu wpłaty na konto strony pozwanej pieniędzy za zrealizowane zamówienia.

W przypadku stwierdzenia niezgodności w rozliczeniu wynagrodzenia powódka winna złożyć pismo reklamacyjne Dodając wykaz zamówień nie uwzględnionych w rozliczeniu (wraz z ich kserokopiami oraz pokwitowaniem przyjęcia przez KOS) lub inne dokumenty potwierdzające niezgodności (§ 6 ust. 5 umowy).

W przypadku zwrotu towaru przez klienta i rezygnacji z zamówienia, strona pozwana nie naliczy powódce za to zamówienie prowizji, a jeżeli zostało ono już naliczone to dokona jego korekty poprzez pomniejszenie kwoty najbliższego wynagrodzenia. Powódka wystawi i złoży stosowny korygujący dowód księgowy na zwrot wynagrodzenia naliczonego za zwrócony towar (§ 6 ust. 6 umowy).

W sprawach nie uregulowanych umowa zastosowanie mieć będą przepisy Kodeksu cywilnego (§ 10 ust. 1 umowy).

27 kwietnia 2015 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy o współpracę z 23 stycznia 2014 r.

1. Zgodnie z § 4 pt. 6 umowy o współpracy, strony pozwana powierzyła powódce dodatkowe obowiązki i od 1 maja 2015 r. powódka miała pełnić funkcję zastępcy kierownika telesprzedaży we W..

2. Zakres obowiązków zastępcy KT będzie następujący:

a. motywowanie (...), doradztwo i pomoc w sprzedaży (...) ośrodka 90,

b. prace biurowe podczas nieobecności KT, tj.:

- drukowanie ankiet,

- ewidencja czasu pracy pozostałych (...),

- prowadzenie statystyk z ankietami,

- codzienne meldowanie wyników sprzedaży,

- aktywny kontakt z księgowością i kierownikiem magazynu centralnego,
- czynny udział w rozmowach kwalifikacyjnych i szkoleniach (...) ośrodka 90.

3. W związku z powyższym wynagrodzenie powódki będzie się kształtować w następujący sposób:

- stawka godzinowa za pracę będzie wynosić - 8,50 zł brutto,
- prowizja od zrealizowanego i zapłaconego obrotu - 12% brutto,
- dodatek miesięczny za pełnienie funkcji Zastępcy KT - 500,00 zł brutto.

4. Dodatkowo, w zależności od zrealizowanej w danym miesiącu sprzedaży, przysługiwać będzie premia miesięczna w wysokości:

- za obrót zrealizowany powyżej 8.000 zł - 200 zł premii,
- za obrót zrealizowany powyżej 10.000 zł - 400 zł premii,
- za obrót zrealizowany powyżej 12.000 zł - 600 zł premii.

6 maja 2015 r. strony zawarły umowę zlecenia nr (...) w ramach której powódka zobowiązała się wykonywać czynności kontaktu telefonicznego z klientami firmy. Wynagrodzenie zostało ustalone na 1.695,44 zł brutto i płatne 6 maja 2015 r.

6 lipca 2015 r. strony zawarły umowę zlecenia nr (...) w ramach której powódka zobowiązała się wykonywać czynności kontaktu telefonicznego z klientami firmy. Wynagrodzenie zostało ustalone na 3.015,29 zł brutto i płatne 6 lipca 2015 r.

Dowody:

- Okoliczności bezsporne, a nadto Protokół kontroli PIP z dnia 21 września 2015 r. wraz z załącznikami.

Strona pozwana zajmuje się sprzedażą win.

Strona pozwana posiada we W. swoje biuro, w którym z założenia miały pracować osoby, dla których sprzedaż wina miała być dodatkowym źródłem dochodu, tj. m. in. dla studentów, emerytów, rencistów. Na portalu internetowym strona pozwana zamieściła ogłoszenie o zatrudnieniu na umowę zlecenie na „pracę dorywczą”. Każda osoba, która zgłaszała się z ogłoszenia była informowana o zatrudnieniu na umowę zlecenia, miała wyliczone wynagrodzenie jakie mogła otrzymać.

Biuro we W. oficjalnie otwarte było od 11:00 do 19:00. Nie były to jednak sztywne godziny pracy osób sprzedających wina. Zwyczaj był taki, że biuro otwierał ten kto przyszedł wcześniej, a zamykał ten, kto wychodził ostatni. Telefoniści nie mieli sztywnych godzin, w których mieli telefonować do klientów.

Dowody:

- Zeznania świadka W. A. złożone na rozprawie 06.09.2016 r.,
- Zeznania świadka J. S. złożone na rozprawie 06.09.2016 r.
- Zeznania świadka B. S. złożone na rozprawie 06.09.2016 r.,
- Zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie 17.10.2016 r.,

- Zeznania powódki S. W. złożone na rozprawie 27.02.2017 r.,
- Zeznania przesłuchanej w char. strony pozwanej M. P. złożone na rozprawie 28.11.2016 r.,
- Zeznania przesłuchanej w char. strony pozwanej E. N. złożone na rozprawie 28.11.2016 r.,

W biurze strony pozwanej we W., powódka miała miejsce, w którym przebywała wykonując telefony do klientów. W pomieszczeniu tym, poza powódką, pracowała również dyrektor handlowa M. P., która była zatrudniona na umowę o pracę. Pozostali telefoniści pracowali w drugim pomieszczeniu. Oba pomieszczenia były ze sobą połączone drzwiami, które zazwyczaj były otwarte.

Powódka wykorzystując ankiety z serwisu ankiety online, dzwoniła do klientów i informowała ich o ofercie strony pozwanej. Pytała jakie klienci piją wina i na tej podstawie oferowała do sprzedaży wina z winnicy P..

Telefoniści otrzymywali od strony pozwanej przykładowo 20-25 ankiet i mieli obowiązek wykonać kontakty do danego klienta. Jeżeli nie dodzwonili się z pierwszym razem, dzwonili drugi, trzeci raz, tak aż do około 10 połączeń. Jak nawiązali kontakt rozmawiają z klientem, składali mu ofertę. Jeżeli klient był zainteresowany wówczas dokonywana była sprzedaż produktu, a jeżeli nie to ankieta była niszczona.

Oprócz tego osoby sprzedające wykonywali również telefony do tzw. stałych klientów, czyli takich, którzy kupili już jakieś produkty i mieli założoną stałą kartotekę.

Dowody:

- Zeznania świadka W. A. złożone na rozprawie 06.09.2016 r.,
- Zeznania świadka J. S. złożone na rozprawie 06.09.2016 r.
- Zeznania świadka B. S. złożone na rozprawie 06.09.2016 r.,
- Zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie 17.10.2016 r.,
- Zeznania powódki S. W. złożone na rozprawie 27.02.2017 r.,
- Zeznania przesłuchanej w char. strony pozwanej M. P. złożone na rozprawie 28.11.2016 r.,
- Zeznania przesłuchanej w char. strony pozwanej E. N. złożone na rozprawie 28.11.2016 r.,

Telefoniści sporządzali karty dnia, w których notowali ilość wykonanych połączeń w ciągu dnia, przeprowadzonych rozmów handlowych, kwoty zamówień. Na koniec miesiąca kartoteki te były przekazywane M. P., która na ich podstawie informowała te osoby o uzyskanych wynikach.

M. P. czasami przysłuchiwała się rozmowom z klientami i czasem nakierunkowywała telefonistów jak lepiej byłoby porozmawiać z klientem lub zaoferować mu wino, aby sprzedaż była efektywniejsza.

W biurze strony pozwanej nie było listy obecności.

Dowody:

- Zeznania świadka W. A. złożone na rozprawie 06.09.2016 r.,
- Zeznania świadka J. S. złożone na rozprawie 06.09.2016 r.
- Zeznania świadka B. S. złożone na rozprawie 06.09.2016 r.,

- Zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie 17.10.2016 r.,
- Zeznania powódki S. W. złożone na rozprawie 27.02.2017 r.,
- Zeznania przesłuchanej w char. strony pozwanej M. P. złożone na rozprawie 28.11.2016 r.,
- Zeznania przesłuchanej w char. strony pozwanej E. N. złożone na rozprawie 28.11.2016 r.,
- Uwierzytelniona kserokopia rozliczeń dokonywanych połączeń – karta 113-119.

W maju 2015 r. powódka zastępowała przez trzy tygodnie M. P., która w tym czasie przebywała na urlopie wypoczynkowym. W tym okresie, poza swoimi dotychczasowymi zadaniami, powódka przygotowywała i rozdawała pozostałym telefonistom ankiety, brała raporty dzienne, wysyłała maile z raportami dziennymi, utrzymywała kontakt z administracją spółki, która znajdowała się w P., a także z tzw. magazynami.

W dniach 24-29 maja 2015 r. powódka uczestniczyła w wyjazdowej akcji (...). Uczestnictwo w programie było dobrowolne.

W czerwcu i lipcu 2015 r. powódka przebywał na zwolnieniu lekarskim w związku z przykurczem trzech palców.

W sierpniu 2015 r. powódka przebywała w biurze we W. i zajmowała się wyłącznie dzwonieniem do klientów. Nie wykonywała żadnych dodatkowych obowiązków wynikających z zawartego aneksu. W dniu 24 sierpnia 2015 r. powódka wyjechała na tydzień. Nie składała żadnego wniosku o udzielenie urlopu na ten czas. Nie oczekiwała na zgodę ze strony pozwanej, a jedynie poinformowała ją o tym, że wyjeżdża.

Od września 2015 r. powódka przychodziła do biura średnio 2 razy w tygodniu po ankiety i dzwoniła do klientów z domu. Ze względu na atmosferę po kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, powódka wolała robić to z domu. Nie wykonywała żadnych dodatkowych obowiązków wynikających z zawartego aneksu.

Od listopada 2015 r. powódka wykonywała telefony do klientów tylko ze S., dokąd się przeprowadziła. Nie wykonywała żadnych dodatkowych obowiązków wynikających z zawartego aneksu.

Na początku 2016 r. powódka poszła na zwolnienie lekarskie.

Dowody:

- Zeznania świadka W. A. złożone na rozprawie 06.09.2016 r.,
- Zeznania świadka J. S. złożone na rozprawie 06.09.2016 r.,
- Zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie 17.10.2016 r.,
- Zeznania powódki S. W. złożone na rozprawie 27.02.2017 r.,
- Zeznania przesłuchanej w char. strony pozwanej M. P. złożone na rozprawie 28.11.2016 r.,
- Zeznania przesłuchanej w char. strony pozwanej E. N. złożone na rozprawie 28.11.2016 r.,
- Kserokopia programu teleakcji (...) – karta 73.

Z tytułu współpracy – umowy zlecenia powódka miała naliczone wynagrodzenie w wysokości:

- za maj 2015 r. – 3.543,15 zł brutto (do wypłaty 2.578,90 zł) w tym: prowizja ze sprzedaży - 1.196,45 zł; dodatek za zastępstwo KT – 500,00 zł; premia obrót – 400,00 zł; godzinówka – 1.446, 70 zł.

- za czerwiec 2015 r. – 3.015,29 zł brutto (do wypłaty 2.194,70 zł) w tym: prowizja ze sprzedaży - 1.353,04 zł; dodatek za zastępstwo KT – 500,00 zł; premia obrót – 600,00 zł; gadzinówka – 562,25 zł.

Wynagrodzenie było płatne w oparciu o rachunki wystawiane do umów zlecenia za poszczególne okresy. Umowy zlecenia i rachunki były sporządzane przez stronę pozwaną.

Dowody:

- Zeznania powódki S. W. złożone na rozprawie 27.02.2017 r.,
- Zeznania przesłuchanej w char. strony pozwanej M. P. złożone na rozprawie 28.11.2016 r.,
- Zeznania przesłuchanej w char. strony pozwanej E. N. złożone na rozprawie 28.11.2016 r.,
- Kserokopia rozliczenia za m-c V-VI 2015 r. – karta 74-77.

W lipcu 2015 r. miała miejsce w biurze strony pozwanej we W. kontrola Państwowej Inspekcji Pracy.

Na skutek przeprowadzonej kontroli inspektor pracy złożył wniosek o ukaranie M. P. oraz E. N. obwinionych o to, że w dniach 22 kwietnia 2015 r., 6 maja 2015 r. oraz 6 lipca 2015 r. zawarły między innymi z powódką umowy cywilnoprawne w warunkach, w których powinna być zawarta umowa o pracę.

Prawomocnymi wyrokami z 28 lipca 2016 r. (sygn. akt V W 2563/16; V W 2564/16 Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków uniewinnił obwinione od popełnienia zarzucanego im czynu zabronionego.

Dowody:

- akta Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków sygn akt V W 2564/15 oraz V W 2563/15 (w załączeniu)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy było bezzasadne

Przedmiotem rozstrzygnięcia w wyroku częściowym, było roszczenie o ustalenie pomiędzy stronami istnienia stosunku pracy od 1 maja 2015 r. do nadal.

W razie sporu, co do treści umowy lub rodzaju stosunku prawnego na podstawie, którego była świadczona praca pracownikowi przysługuje roszczenie o ustalenie stosunku prawnego łączącego strony, jeśli ma w tym interes prawny (art. 189 k.p.c.). Roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy może być rozpoznane tylko przez sąd pracy i tylko ten sąd może, uznając jego niezasadność, wydać orzeczenie oddalające powództwo nawet, gdy przesłanką takiego rozstrzygnięcia jest uznanie cywilnoprawnego charakteru stosunku łączącego powoda z pozwanym. To samo dotyczy roszczeń, które mogą być wywodzone tylko ze stosunku pracy bez względu na podstawę faktyczną sporu (pogląd taki wyraził Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 15 listopada 2006 r., I PK 98/06, M.P.Pr. 2007/4/206). W orzecznictwie przyjmuje się, że interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy należy rozumieć szeroko i jego istnienie nie jest wykluczone przez możliwość domagania się niektórych roszczeń ze stosunku pracy (por. uzasadnienie wyroku z dnia 14 września 1998 r., I PKN 334/98, OSNAPiUS 1999 r. nr 20, poz. 646). Podkreślenia wymaga jednak, że powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy jest w przepisach proceduralnych wyróżnione jako specjalny rodzaj powództwa o ustalenie (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.), co należy traktować jako wskazanie, że regułą (praktycznie bez wyjątków) jest uznanie istnienia interesu prawnego w takim ustaleniu (uzasadnienie wyroku SN z 20 sierpnia 2001 r., I PKN 594/00).

Co do zasady powódka ma więc interes prawny w zgłoszeniu takiego żądania, nawet gdyby bezpośrednio zgłaszała lub mogła zgłosić roszczenia pieniężne ze spornego stosunku pracy. Stosunek pracy wiąże się z tak daleko idącymi

skutkami prawnymi, że w ocenie Sądu, nie można przyjąć, że wystarczające byłoby zgłoszenie przez powódkę ewentualnych roszczeń pieniężnych, bez konieczności uciekania się do powództwa o ustalenie.

Aby wykazać istnienie stosunku pracy między stronami należy odróżnić umowę o pracę od umów cywilnoprawnych. Kryteria, jakimi kieruje się Sąd, ustalając czy między stronami istniał stosunek pracy, wynikają z art. 22 k.p. Jak zauważył Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 25 listopada 2005r. (I UK 68/05, Wokanda 2006/4/26) problem ten sprowadza się do wykładni art. 22 k.p., który był już wielokrotnie przedmiotem analizy Sądu Najwyższego, a wypracowana linia orzecznicza jest jednolita i utrwalona. Trafnie zauważono, iż wykonywanie takich samych czynności może występować w ramach umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej. W przywołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy podkreśla rolę kierownictwa pracodawcy jako charakterystycznego i konstrukcyjnego elementu istnienia stosunku pracy „Cechą umowy o pracę nie jest też pozostawanie w dyspozycji pracodawcy - bo to może występować też w umowach cywilnoprawnych - lecz wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy (pracy podporządkowanej). Ta cecha ma charakter konstrukcyjny dla istnienia stosunku pracy. (...) Dla stwierdzenia, że występuje ona w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy, jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności (...); podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy (...); obowiązek wykonywania poleceń przełożonych (...); wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność (...); dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika. (...)”.

Należy jednak podkreślić, że na podstawie powołanego przepisu nie można konstruować swoistego domniemania istnienia stosunku pracy, tj. nie można stawiać tezy, że każda aktywność zarobkowa w domniemany sposób wykonywana jest w warunkach stosunku pracy, o ile przeciwnik procesowy nie wykaże faktu przeciwnego. Nie można tym samym przerzucać na stronę pozwaną ciężaru wykazania, że zatrudnienie nie miało charakteru pracowniczego. Zatem to nie strona pozwana miała w niniejszej sprawie wykazać, że powódka wykonywała swe zadania na podstawie umowy cywilnoprawnej, lecz powódka miała obowiązek udowodnić, że wykonywała je w warunkach opisanych w art. 22 k.p.

Przy ocenie stosunku prawnego łączącego strony należy brać pod uwagę nie tyle zapisy postanowień przyjętych w umowie, bo te mogą stwarzać tylko pozory zawarcia umowy cywilnoprawnej, ale faktyczne warunki jej wykonywania. Jeżeli natomiast umowa zawiera cechy (elementy) umowy o pracę oraz umowy cywilnej, wówczas dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający (wyrok z 14.09.1998 r., I PKN 334/98, OSNAPiUS 1999/20/646). Ponadto, jeżeli umowa wykazuje wspólne cechy dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem, o jej rodzaju decydują zgodny zamiar stron i cel umowy, który może być wyrażony także w nazwie umowy (wyrok z dnia 14.06.1998 r., I PKN 191/98, OSNAPiUS 1999/14/449; podobnie wyrok z 2.09.1998 r., I PKN 293/98, OSNAPiUS 1999/18/582). Charakter umowy ustala się na podstawie treści oświadczeń woli stron, dokonując ich wykładni zgodnie z art. 65 k.c., który stanowi, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1), przy czym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2). Nie można zatem zakładać, że strony mające pełną zdolność do czynności prawnych miały zamiar zawrzeć umowę o innej treści niż tę, którą zawarły (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5.09.1997 r., I PKN 229/97, OSNAPiUS 1998/11/329).

Na wstępie należy wyraźnie zaznaczyć, że bezsporne było, nie kwestionowane przez żadną ze stron, że od 23 stycznia 2014 r. do 30 kwietnia 2015 r. strony łączyła umowa cywilnoprawna, na podstawie której powódka świadczyła usługi sprzedaży telefonicznej.

Nie było również sporne, że od 1 maja 2015 r. strony dalej łączyła cały czas dotychczasowa umowa cywilnoprawna. Kwestią sporną było natomiast to, czy od 1 maja 2015 r. w związku z zawartym do przedmiotowej umowy cywilnoprawnej aneksem nr (...) powódka zaczęła świadczyć pracę na warunkach umowy o pracę.

W ocenie Sądu, opierając się na całokształcie materiału dowodowego, stanowisku Inspektora Pracy nie można dać wiary.

Przede wszystkim postępowanie dowodowe nie wykazało, aby od 1 maja 2015 r. w dotychczasowym stosunku prawnym łączącym strony zaszyły na tyle istotne zmiany, aby można było mówić o nawiązaniu stosunku pracy na podstawie umowy o pracę.

Bezsporne było, że w maju 2015 r. w czasie trzytygodniowej nieobecności M. P., przebywającej w tym czasie na urlopie wypoczynkowym, powódka faktycznie poza dotychczasowymi kontaktami telefonicznymi z klientami wykonywała również dodatkowe czynności tj. przygotowywała i rozdawała pozostałym telefonistom ankiety do kontaktów z klientami, brała raporty dzienne, wysyłała maile z raportami dziennymi, utrzymywała kontakt z administracją z P., z magazynami. Postępowanie dowodowe nie wykazało jednak, aby te dodatkowe czynności były wykonywane przez powódkę w kolejnych miesiącach. Powódka potwierdziła to w sposób jednoznaczny w swoich zeznaniach. Nie miały więc te czynności charakteru ani ciągłego, ani stałego. Były to czynności chwilowe, jednorazowe, które nie mogą świadczyć, że po 1 maja 2015 r. de facto doszło do zmiany łączącego strony stosunku prawnego, w ramach którego powódka wykonywała swoje czynności w sposób stały, w ramach stosunku pracy. Nie potwierdzają tego zeznania żadnego świadka, ani również samej powódki.

Postępowanie dowodowe nie wykazało również, aby w okresie spornym powódka wykonywała pracę w czasie i miejscu wyznaczonym przez stronę pozwaną. W tym zakresie, powódka miała bardzo dużą swobodę zarówno co do sposobu wykonywania swoich czynności, jak również czasu ich wykonywania. Powódka miała wprawdzie stworzone w biurze we W. miejsce, skąd mogła dzwonić do klientów, jednakże mogła to robić z domu i – jak zeznała sama powódka – tak też dzwoniła do klientów z domu.

Jak wynika z samych zeznań powódki, w maju 2015 r. powódka wykonywała swoje czynności we (...) biurze, w czerwcu i lipcu 2015 r. była na zwolnieniu lekarskim i w tym czasie jeżeli telefonowała do klientów - to robiła to z domu. W sierpniu 2015 r. powódka wprawdzie przebywała we (...) biurze, jednak w tym czasie zajmowała się tylko i wyłącznie dzwonieniem do klientów. Od września 2015 r. powódka przychodziła do biura średnio 2 razy w tygodniu po ankiety i dzwoniła do klientów z domu. Natomiast od listopada 2015 r. wykonywała telefony do klientów tylko ze S., dokąd się przeprowadziła.

Choć powódka miała we (...) biurze strony pozwanej miejsce do pracy, to jednak nie była przez nikogo nadzorowana. Nie dowodzą tego nawet zeznania samej powódki. Zarówno w maju 2015 r., jak i w sierpniu 2015 r. (kiedy świadczyła usługi w biurze) miała swobodę zarówno w zakresie dodatkowych czynności (które w gruncie rzeczy wykonywała tylko w maju 2015 r.), jak i co do kontaktów telefonicznych z klientami. Taką swobodę miała również w przypadku telefonowania do klientów z domu. Zdarzało się wprawdzie, że strony wymieniały między sobą jakieś informacje, uwagi, jednakże również przy umowach cywilnoprawnych zleceniobiorcy lub świadczący usługi również podlegają pewnej kontroli i nadzorowi ze strony zleceniodawcy.

Fakt, że powódka wykonywała swoje czynności osobiście nie świadczy jeszcze o tym, że były one wykonywane w ramach umowy o pracę. Również świadczenie usług cywilnoprawnych nie koniecznie musi być połączone z możliwością zastępstwa zleceniobiorcy lub usługobiorcy przez inną osobę.

Także sposób wynagradzania ukształtowany w aneksie nr (...) nie przemawia za uznaniem, że strony łączyła umowa o pracę. Wprawdzie ma ono pewne cechy mogące wskazywać na stosunek pracy, jednak nie są one całkowicie obce dla umów cywilnoprawnych. Przy tego typu umowach strony również mogą ustalić wynagrodzenie w postaci stawki godzinowej za wykonywane usługi, dodatkowe wynagrodzenie za osiągnięcie określonych wyników (prowizja, premia). Na stosunek pracy może natomiast wskazywać dodatek miesięczny za pełnienie funkcji zastępcy KT.

Strona pozwana wypłacała jednak należne powódce wynagrodzenie na podstawie rachunku do umowy zlecenia w oparciu o sporządzone przez powódkę zestawienie wykonanych usług. Dokumenty te były wprawdzie przygotowywane

przez stronę pozwaną, nie mniej jednak były podpisywane przez powódkę i stanowiły podstawę do wypłaty wynagrodzenia. Okoliczności te wskazują na charakter cywilnoprawny łączącego strony stosunku prawnego.

Jeżeli chodzi o dni wolne, to postępowanie dowodowe nie wykazało, aby w tym zakresie powódka składała jakieś wnioski urlopowe. Z zeznań samej powódki wynika, że kiedy pod koniec sierpnia 2015 r. wyjechała na tydzień, nie składała żadnego wniosku urlopowego, nie zwracała się do strony pozwanej o wyrażenie zgody na „urlop”. Poinformowała tylko, że w tym czasie nie będzie świadczyć usługi i nie oczekiwała na udzielenie jej zgody. Nie jest to jednak cecha charakterystyczna dla stosunku pracy, który przerwę w świadczeniu pracy przez pracownika, uzależnia od zgody pracodawcy.

Poza tym za czas nieobecności powódka nie miała płaconego żadnego wynagrodzenia, co również staje w sprzeczności z umową o pracę.

Trudno więc przyjąć, że faktyczne warunki jej wykonywania mogą wskazywać na umowę o pracę.

Postępowanie dowodowe nie wykazało również, aby wolą którejkolwiek ze stron było zawarcie od 1 maja 2015 r. umowy o pracę. Stosownie do art. 72 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. jeżeli strony prowadzą negocjacje w celu zawarcia umowy o pracę, umowa zostaje zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji (por. wyrok SN z dnia 28 lutego 2006 r., II PK 186/2005, OSNP 2007/1-2/8).

Należy wskazać, że strona pozwana na żadnym etapie współpracy nigdy nie proponowała powódce zatrudnienia na umowę o pracę, a wprost przeciwnie. W momencie nawiązania współpracy było wyraźnie podkreślane, że będzie to umowa cywilnoprawna. Postępowanie dowodowe nie wykazało też aby powódka kiedykolwiek w czasie współpracy ze stroną pozwaną była zainteresowana umową o pracę. Z zeznań powódki wynika wprawdzie, że poniekąd miała rzekomo oczekiwać, że zostanie zawarta z nią umowa o pracę, jednak w ocenie Sądu, są one mało przekonywujące. Powódka w żaden sposób nie przedstawiła żadnych okoliczności, które w sposób konkretny miałyby świadczyć o tym, że wyrażała wolę zawarcia umowy o pracę. Odpowiadając na ogłoszenie internetowe strony pozwanej powódka została wyraźnie poinformowana, że zatrudnienie może nastąpić tylko i wyłącznie na umowę cywilnoprawną.

O charakterze łączącego strony stosunku prawnego decyduje przede wszystkim treść umowy łączącej strony, a następnie sposób jej wykonania. Jeżeli sposób wykonania umowy zgodny jest z jej treścią (zarówno w sferze faktów, jak i wykładni oświadczeń woli), to jest ona decydująca.

Artykuł 22 § 1¹ k.p. nie stwarza bowiem sam w sobie domniemania, że nawiązany stosunek prawny jest stosunkiem pracy. Zatrudnienie nie musi mieć charakteru pracowniczego, a praca może być świadczona także na podstawie umów cywilnoprawnych.

Stan faktyczny w dużej mierze był bezsporny. Natomiast okoliczności sporne Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o osobowe źródła dowodowe, posiłkując się dowodami z dokumentów niekwestionowanych przez strony i niebudzących żadnych wątpliwości, które zostały sporządzone w przewidzianej formie, a ich autentyczność, nie została skutecznie zakwestionowana przez strony w toku postępowania.

Oceny zeznań świadków oraz stron, Sąd dokonał w kontekście całego zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom świadków W. A., J. S. B. S., M. K., choć podszedł do nich z pewną rezerwą, albowiem ich zeznania w przeważającej mierze odnosiły się okresu sprzed zawarcia pomiędzy stronami aneksu z 27 kwietnia 2015 r. Siłą rzeczy nie mogły więc mieć istotnego znaczenia dla ustalenia warunków pracy powódki po 1 maja 2015 r. Poza tym świadkowie w dużej części odnosili się do wykonywanych przez siebie usług na rzecz strony pozwanej, co niekoniecznie musiało przekładać się na warunki współpracy strony pozwanej z powódką. Świadkowie zgodnie potwierdzają, że zdarzały się sytuacje kiedy powódka poza telefonowaniem do klientów wykonywała pewne czynności za M. P. w czasie jej nieobecności, przy czym wyraźnie wskazywali, że z wyjątkiem okresu maja 2015 r. jeżeli nawet taki fakt miał miejsce, to było to incydentalne. Świadkowie potwierdzają również, że nie było sztywnych godzin

pracy i nawet jeżeli przychodzili w określonych godzinach do biura to nie wynikało to z żadnego polecenia strony pozwanej. Zgodnie świadkowie zeznali również, że kontakt telefoniczny z klientem mógł być wykonywany również poza biurem. Nie potwierdzili świadkowie jednak aby w tym zakresie powódka była w jakiś sposób podporządkowana pracowniczo stronie pozwanej.

Przy ocenie zeznań świadków, Sąd wziął oczywiście pod uwagę fakt, że w większości świadkowie sami świadczyli na rzecz strony pozwanej takie same usługi jak powódka. Jest to jednak typowa sytuacja w sprawach pracowniczych, gdzie świadkami są osoby w jakiś sposób współpracujące z jedną ze stron, co samo w sobie nie może jeszcze automatycznie podważać ich prawdomówności.

Sąd uznał za częściowo wiarygodne również zeznania powódki. Nie okazały się one jednak na tyle przekonujące, aby móc na ich podstawie ustalić, że w okresie spornym strony łączyła umowa o pracę. Powódka sama nie była w stanie dokładnie przedstawić na czym miało polegać jej zatrudnienie pracownicze. Zeznania powódki były bardzo emocjonalne i w dużej mierze wynikały z pewnego rozgoryczenia sytuacją jak zaistniała w lipcu 2015 r. po przeprowadzonej kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. Powódka dokonała świadomego wyboru stosunku prawnego jaki miał łączyć ją ze stroną pozwaną. Na okoliczność istnienia w okresie spornym umowy o pracę nie przedstawiła żadnych na tyle przekonujących argumentów, ażeby oceniając racjonalnie zgromadzony materiał dowodowy można byłoby stwierdzić, że wykonywał pracę podporządkowaną, pod kierownictwem i nadzorem strony pozwanej.

Przede wszystkim natomiast powódka sama zeznała, że nie wykonywała żadnych nadzorczych czynności wobec pozostałych osób pracujących przy sprzedaży wina. Powódka sama zeznała, że nikt nie nadzorował jej pracy, sama wiedziała, co ma robić i wykonywała zlecone jej czynności bez nadzoru.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania przesłuchanych w charakterze strony pozwanej M. P. oraz E. N., albowiem były one spójne, logiczne i korespondowały z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie.

Wydając wyrok częściowy Sąd nie orzekał o kosztach postępowania. Zgodnie bowiem z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c., o kosztach tych Sąd rozstrzyga w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Natomiast wyrok częściowy nie należy do orzeczeń kończących postępowanie w I instancji.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku częściowego.